

Ks. WŁADYSŁAW BOCHNAK

KSIEŻNA ANNA ŚLĄSKA (1204-1265) –
ŻONA, MATKA, SYNOWA I REGENTKA

(Część II)

W pierwszej ćwierci XIII w. dochodziło na Śląsku i w Polsce do coraz większych walk książąt piastowskich o władzę i zdobycie nowych posiadłości w innych regionach kraju. Sytuację pogarszały intrygi sąsiadów: książąt pomorskich, ruskich i krzyżaków świeżo osadzonych na Mazowszu. Pod opieką kolejnych papieży: Honoriusza III (1216-1227) i Grzegorza IX (1227-1241) podpisywano coraz częstsze układy pokojowe, które nie zapobiegały nowym konfliktom i intrygom. Nawet książę Henryk Brodaty mający świątobliwą żonę Jadwigę nie pozostał na uboczu. Najgorsze skutki miały intrygi księcia pomorskiego Świętopelka, księcia Władysława Odonica i Władysława Laskonogiego, którzy razem z innymi książętami walczyli z pogańskimi Prusami (1222-1223). Później działania wojenne Władysław Laskonogi przeniósł na teren Wielkopolski, zagrożonej agresją księcia Władysława Odonica. Kiedy wojska Laskonogiego nie zdołały odeprzeć najazdu, książę zwrócił się o pomoc do Leszka Białego. Tenże książę jako ówczesny senior pragnąc rozwiązać konflikt w sposób pokojowy, w porozumieniu z Henrykiem Brodatym, zwołał do Gąsawy w 1227 r. zjazd książąt, biskupów i panów świeckich, uznany jako międzydzielnicowy wiec władców i ich doradców. Do Gąsawy k. Żnina w Wielkopolsce przybyli:

Henryk Brodaty wraz z biskupem wrocławskim Wawrzyńcem i biskupem lubuskim Wawrzyńcem oraz dworzaninem Peregrynusem; Leszek Biały z biskupem Iwonem Odrowążem; Konrad Mazowiecki z biskupami Michałem wrocławskim i Günterem płockim; ksiązę Władysław Odonic; arcybiskup gnieźnieński Wincenty i biskup poznański Paweł byli wysłannikami Laskonogiego. Nie przybył tylko ksiązę Świętopełek, który prawdopodobnie był głównym spiskowcem.

Po dyskusjach o sprawach politycznych i majątkowych doszło do napadu zbrojnego na Leszka Białego i Henryka Brodatego. Pierwszy z nich został śmiertelnie ranny, drugi ciężko zraniony ocalał dzięki poświęceniu swego dworzanina Peregryna. Ranny ksiązę Henryk został przewieziony do Wrocławia, a następnie do Trzebnicy, gdzie był pielęgnowany przez księżnę Jadwigę, której pomagała synowa Anna i żeńska służba dworu ksiązęcego. Z powodu ciężkich ran, leczenie Henryka przedłużało się. Tylko księżna Jadwiga, ufna w pomoc Bożą, podnosiła na duchu Annę i całe otoczenie. W tym czasie doszła na dwór wiadomość o nieszczęściu, które dotknęło Elżbietę, landgrafinę turyngską, krewną księżnej Anny. Ta bogobojna i miłosierna pani, najpierw utraciła męża Ludwika, zmarłego podczas wyprawy krzyżowej, a następnie wraz z dziećmi została wypędzona z Wartburga przez okrutnych szwagrów i bezdomna wraz z dziećmi szukała schronienia. Długo trwało zanim Elżbieta uzyskała pomoc klasztoru w Kitzingen i biskupa Ekberta z Bambergu.

Wspomniane nieszczęścia rodzinne zacieśniły więzy wzajemnej miłości Anny z Jadwigą. Anna wzorem świętobliwej teściowej nauczyła się znosić z pokorą cierpienia i zrządzenia złego losu. Tylko Anna była świadkiem licznych łez i modlitw Jadwigi. Już wtedy poznała stany ekstatyczne Jadwigi. Jako pierwsza obserwowała także posty i ascezę teściowej oraz jej miłosierdzie dla biednych i nieszczęśliwych. Była także zbudowana uwielbieniem Jadwigi wobec osób stanu duchownego.

Na początku 1228 r. Anna wraz z mężem Henrykiem udała się do Pragi, gdzie brała udział w uroczystej koronacji Wacława I i jego żony Kunegundy ze Stauffów, ustanowionej przez cesarza

współregentką króla Ottokara. Wtedy także jej najmłodszy brat Przemysław otrzymał inwestyturę jako margrabia Moraw. Ten brat był następcą Władysława, żonatego z Agnieszką, hrabianką merańską i zmarłego bezdzietnie. Wizyta w Pradze trwała kilka miesięcy, gdyż już w kwietniu 1228 r. zastępowała Henryka Brodatego na zamku Rokitnica (Röchlitz) koło Złotoryi. Według dawnego prawa, księżna Anna wtedy uzyskiwała pełnoletność (ur. 1204) i była matką 10 dzieci. Odtąd posiadała własną pieczęć, którą używała w oficjalnych czynnościach jako samodzielna władczyni. Jej pierwszym udokumentowanym wystąpieniem było udzielenie wraz z mężem zgody na zamianę wsi, którą opat lubiąski Günther zapisał na utrzymanie kościoła we Wleniu. Kilka dni później zgodę na zamianę zatwierdził Wawrzyniec, biskup wrocławski. Pieczęć Anny miała owalny kształt z jej wizerunkiem w mitrze książęcej i napisem w otoku i tytułaturą jako „młodsza księżna Śląska”.

Na zamku w Rokitnicy miało miejsce nadzwyczajne zdarzenie związane z osobą księżnej Jadwigi, która pewnego razu modliła się w kaplicy zamkowej. Jej służąca spotkała przy modlącej się księżnej dwie kobiety. Jedna z nich była dawniej niewidomą i dzięki modlitwie Jadwigi odzyskała wzrok, co wywołało ogromną radość kobiet, które wielbiły Jadwigę i dziękowały za doznaną łaskę. Świętobliwa księżna, broniąc się przed uwielbieniem, powiedziała: „Nie ja, lecz Pan Bóg cię oświecił i przywrócił wzrok”. Wtedy dając uzdrowionej jałmużnę próbowała ją zmusić do milczenia. Zdarzenie to stało się głośne na Śląsku.

W czerwcu 1228 r. Anna boleśnie przeżyła śmierć swojej ciotki i wychowawczyni Agnieszki, opatki w Pradze. W końcu tego roku zmarł król Ottokar, ojciec Anny, który po wielu latach walki o władzę, umarł pojednany z rodziną i dawnymi rywalami. Jako zadośćuczynienie ufundował liczne klasztory: premonstratensów w Chotusicach, bernardynów w Policach, joannitów i dominikanów w Pradze. Zachęcił także do naśladownictwa swego brata Władysława, margrabiego Moraw.

Księżna Anna wraz z mężem nie pozostała obojętna na skutki zbrodni gąsawskiej z 1227 r. Poszukiwała także sprawiedliwości

księżna Grzymisława z synem Bolesławem, poddana samowolnej kurateli Konrada Mazowieckiego, którego obwiniała za śmierć męża, Leszka Białego. Jej skargi docierały na dwór śląski, gdzie władzę sprawował Henryk Brodaty, ciężko ranny w Gąsawie. Na prośby Jadwigi i Anny w jesieni 1228 r. Henryk Brodaty wraz z synem Henrykiem podjął wyprawę wojenną przeciw Konradowi Mazowieckiemu, którego pokonał w bitwie i zmusił do ucieczki. Henryk Brodaty upojony zwycięstwem, przedwcześnie zwolnił swoich rycerzy i zwołał szlachtę krakowską na wiec, wyznaczony w Spytkowicach k. Krakowa, gdzie został napadnięty przez stronników Konrada. Ciężko ranny, został uwięziony na zamku w Płocku. Złe wiadomości zakłóciły pierwotną radość ze zwycięstwa odniesionego przez Henryka Brodatego. Jego syn chcąc pomścić ojca i uwolnić go z więzienia, zwołał rycerstwo śląskie. Działania zbrojne Henryka Pobożnego napotkały na sprzeciw księżnej Jadwigi, która wierzyła w pomoc Bożą i osobiście wybrała się do Płocka, nie bacząc na zimową porę.

Po przyjeździe Jadwigi, Konrad Mazowiecki, spokrewniony z więźniem, zgodził się na zawarcie porozumienia. Z uwagi na skomplikowaną sytuację i w celu umocnienia układów, małoletnie córki Anny i Henryka, Konstancja i Gertruda, zostały zaręczone z Bolesławem i Kazimierzem, synami Konrada Mazowieckiego. Zawarcie małżeństwa miało nastąpić po osiągnięciu pełnoletności. Według kronikarzy, Henryk i Anna z pokorą i w duchu posłuszeństwa przyjęli decyzję świętobliwej matki i teściowej. Ponadto Konrad Mazowiecki nadal pozostał opiekunem Bolesława Wstydliwego i samowolnie nadał swemu synowi księstwo sandomierskie.

Niestety Henryk Brodaty nie zrezygnował z planów zemsty za odniesione rany i więzienie. Wraz z synem Henrykiem dążyli do powiększenia władzy i zdobycia nowych regionów kraju. Usiłowania te były przeciwne z nastawieniem księżnej Jadwigi i jej synowej, które dążyły do załagodzenia konfliktów przez porozumienie i na drodze pokojowej. Ku zmartwieniu Anny, jej mąż w ciągu trzech lat panowania (1238-1241) nie mógł uregulować tych trudnych kwestii pozostawionych mu przez ojca.

W roku 1229 rozwinęło się życie rodzinne Anny i Henryka

oraz wzrosło jej znaczenie polityczne. Stała się doradcą i współwładczynią swego męża. Osobiście nie brała jednak udziału w utworzeniu fundacji w Henrykowie. W 1230 r. Anna przez męża była pośrednio włączona w załatwienie z biskupem wrocławskim Wawrzyńcem sprawy ustanowienia fundacji w Nysie, obdarzonej licznymi dobrami. W tym samym roku na polecenie księżnej Anny, Albert, wielki mistrz krzyżowców z czerwoną gwiazdą wysłał do Kluczborka kilku zakonników, którzy tam wybudowali pierwszy szpital. We wrześniu 1230 r. Henryk Brodaty przygotowując w Krośnie Odrzańskim kolejną wyprawę wojenną, w obecności syna Henryka i krewnych książąt czeskich zapisał nowe dobra opatowi cystersów w Lubiążu. Mimo wstawiennictwa papieża Grzegorza IX księżęta wraz z rycerstwem nie udali się na wyprawę przeciw pogańskim Prusom. Z powodu wrogości innych książąt, na dworze trzebnickim istniała trudna sytuacja, której nie mogły naprawić wysiłki księżnej Jadwigi i jej synowej. Na wezwanie papieża Grzegorza IX biskupi Wrocławia, Poznania i Lubusza doprowadzili do zawieszenia broni. Henryk Brodaty zrzekł się roszczeń spadkowych do Wielkopolski, ale zatrzymał część tego księstwa graniczącą ze Śląskiem. Latem 1233 r. Anna żegnała swego męża, który z rycerstwem wyruszył przeciw Prusom. Razem z innymi książętami polskimi i pomorskim i przy wsparciu rycerzy niemieckich pokonał najeźdźców w bitwie pod Sirgune. W listopadzie tego roku Henryk powrócił do Wrocławia.

Ostra rywalizacja książąt i chęć zdobycia nowych posiadłości, walka o seniorat i władzę były źródłem nieustających konfliktów. Nie pomagały interwencje papieża Grzegorza IX, który w 1235 r. zatwierdził zawarcie pokoju między Henrykiem Brodatym i Konradem Mazowieckim, a następnie między Henrykiem i Władysławem Odonicem. Zmęczony wojnami i ranami odniesionymi w Gąsawie, Henryk Brodaty wraz z dworem w 1235 r. przeniósł się do Legnicy, gdzie przebywał trzy lata. Za wcześniejsze konflikty i niedotrzymywanie warunków różnych układów został upomniany przez Stolicę Apostolską i nie był w stanie oczyścić się z zarzutów. W 1232 r. zmarł Wawrzyniec, biskup wrocławski, którego wysiłki nie zapobiegły sporom

ksiąząt śląskich. W ciągu tych lat władzę książęcą przejął syn Henryk, który coraz częściej korzystał z pomocy swej żony Anny. Dzięki nim ogólna sytuacja na dworze i w księstwie uległa znacznej poprawie. Papież Grzegorz IX specjalną bullą protekcyjną wziął pod opiekę Stolicy Apostolskiej księcia Henryka Pobożnego. Świadczyła o tym treść dokumentu: „Ponieważ syn w stosunku do swojej matki, o tyle łatwiej napełniony jest głębokim szacunkiem, kiedy Jej miłość do niego przyczynia się do jego szczęścia, tak i My chcemy, z przychylnością Twojej Matki, Kościoła, przyjąć Cię do serca, na co przez okazywanie poważania i poddania się tej samej, ciągle bez wahania i niezmiennie będziesz dążył. Dlatego też obejmujemy Twoją wierność siłą ojcowskiej miłości i stawiamy Twoją osobę i wszystkie Twoje włości, które obecnie prawnie posiadasz, pod ochronę św. Piotra i naszą własną, dodając do tego wyraźnie: Tak długo, jak w przywiązaniu i pokorze okażesz się godnym i wiernym synem Kościoła w Rzymie, nikt nie może się odważyć do napadnięcia Twoich dóbr”. Nie ulega wątpliwości, że bulla papieska była wielkim wyróżnieniem Henryka i jego żony, ogromnym pocieszeniem dla księżnej Jadwigi oraz uspokojeniem, że przed Najwyższym Sędzią świata chrześcijańskiego syn nie będzie musiał ponosić kary za przewinienia ojca.

W 1235 r. księżna Anna po raz ostatni w życiu odwiedziła Pragę, gdzie jej młodsza siostra Agnieszka po śmierci ojca w 1230 r. przygotowywała się do życia zakonnego. Oddawała się pokucie i czynnej miłości biednych i chorych. Za zgodą brata, króla Wacława I, ufundowała szpital joannitów i klasztor zakonników – minorytów, których z Moguncji sprowadził jej królewski brat. Agnieszka jako wielbicielka cnót św. Klary, dzięki poparciu papieża Grzegorza IX w 1234 r. sprowadziła do Pragi klaryski, z którymi niezwłocznie rozpoczęła prowadzić życie zakonne i po odbyciu nowicjatu miała złożyć śluby wieczyste. W uroczystości 25 III 1235 r. wzięli udział: król Wacław I, Henryk Pobożny z księżną Anną i starszymi synami, książę Bernard Karyncki z żoną Juttą, córką Ottokara I oraz wyższe rycerstwo. Na czele duchowieństwa stali: legat papieski kardynał Kajetan i

biskup praski Jan. Podczas Mszy św. celebrowanej przez legata, kazanie wygłosił bp Jan. Celebrans dokonał obłóczyn królowy Agnieszki. Z tej okazji papież Grzegorz IX ustanowił specjalny odpust oraz wziął nowo powstały klasztor pod opiekę Stolicy Apostolskiej. Król Wacław I zatwierdził nadania dla klarysek. Księżna Anna podarowała klasztorowi złoty ornat, przybory liturgiczne i kosztowny dywan. Ponadto ustanowiła pobożny zapis na zakup świec, ryb i nakryć głowy dla klarysek. Ten dar był wypełniany aż do śmierci fundatorki w 1265 r. Nie ulega wątpliwości, że udział w uroczystościach z 1235 r. przyczynił się do sprowadzenia klarysek do Wrocławia.

W tym samym roku Anna z Henrykiem i całym dworem książęcym przeżyli uroczystości kanonizacji Elżbiety, landgraфинi turyngskiej zmarłej w 1231 r. i ciężko skrzywdzonej przez rodzinę męża. Nadzwyczajny kult św. Elżbiety, krewnej księżnej Jadwigi trzebnickiej, rozpowszechnił się w całej Europie środkowo-wschodniej. Księżna Anna wraz z synami ufundowała m.in. we Wrocławiu szpital pw. św. Elżbiety.

Henryk Brodaty, jego rodzina i dwór przebywając w Legnicy, znaleźli się w trudnej sytuacji. Dawniejsze konflikty o władzę i powiększenie dziedzicznego księstwa, w szczególności długotrwały spór z Władysławem Odonicem i napady na jego posiadłości sprawiły, że Henryk został oskarżony przed papieżem Grzegorzem IX, który nie mógł się doczekać usprawiedliwienia obwinionego. Stolica Apostolska rozważała usunięcie Henryka Brodatego z władania księstwem wrocławskim. Ponieważ książę nie stawił się przed sąd biskupa Wilhelma, legata papieskiego, który przybył do Gniezna, został skazany na banicję, która w wyniku starań obwinionego została jednak zawieszona. Papież wyznaczył trzech wysokich duchownych praskich do zbadania słuszności skarg arcybiskupa gnieźnieńskiego. Zanim do tego doszło biskup wrocławski Tomasz I (1232-1268) oskarżył Henryka Brodatego o ucisk i nadmierne podatki ściągane z poddanych w dobrach biskupstwa. Postępowanie księcia utrudniało życie i działalność syna Henryka i jego żony Anny, gdyż Brodaty często odbierał dawniejsze nadania. W końcu ten znakomity władca

został obłożony ekskomuniką biskupa wrocławskiego. Był to wielki dramat dla księżnej Jadwigi, która przez swoje dzieła pokutne pragnęła zadośćuczynić za dawniejsze występki męża. Dla niej wielkim dramatem był fakt, że Henryk został czasowo wyłączony ze wspólnoty wiernych, co podówczas uważano za największe nieszczęście. Anna w części próbowała wspierać księżną Jadwigę i dzieliła z nią pokutę, co miało wpływ na jej współżycie z mężem. Za namową matki, Henryk podczas sporu z biskupem Tomaszem sprowadził w 1236 r. do Wrocławia zakonników – minorytów, którzy do 1240 r. rezydowali za murami miasta. O gorliwości Henryka, wspieranego przez Annę, świadczył fakt, że od śmierci św. Franciszka minęło dopiero 10 lat i młode zgromadzenie posiadało ograniczone możliwości obsadzania coraz to nowych fundacji.

Minoryci, którzy przybyli do Wrocławia, pochodzili prawdopodobnie z konwentu praskiego lub z Bawarii i zostali przysłani przez prowincjała niemieckiego o. Piano del Carpino. Wśród nich znajdował się brat Herbord, gorliwy asceta, którego księżna Jadwiga i Anna wybrały na swego doradcę duchownego. Przy pomocy tego brata, który był kustoszem konwentu wrocławskiego, Anna wraz z mężem próbowała złagodzić pokutę przyszłej świętej. Szczególnie zabiegali o zakaz noszenia włosiennicy i nakaz używania trzewików w czasie zimy. O zmianę stylu życia i zakresu pokuty Jadwigi, oprócz Anny, starał się także jej brat Ekbert, biskup Bambergu, który przy pomocy legata papieskiego Wilhelma, na prośbę Anny, zmusił Jadwigę do spożywania mięsa, gdyż pokutująca znajdowała się w stanie skrajnego wyczerpania.

Minoryci zamieszkujący w rezydencji księżnej do czasu wybudowania klasztoru pw. św. Jakuba wkrótce zmienili życie całego dworu. Odtąd Anna i Henryk uczestniczyli we Mszach św. odprawianych o północy oraz „brali dyscypliny”, czyli biczowanie. W ten sposób oboje naśladowali Dostojną Pokutnicę. Brat Herbord po święceniach kapłańskich został spowiednikiem Jadwigi i Anny. Był on wraz z młodszą księżną świadkiem mistycznego uniesienia Jadwigi. To Jadwiga zleciła Herbordowi opiekę nad swoimi synami, a w szczególności nad najstarszym

Bolesławem. Nieustannie oddziaływała na postępowanie męża w okresie konfliktu z papieżem i biskupem wrocławskim. Pod koniec życia, pogodzony z biskupem Tomaszem wybudował tzw. „wysoki” chór w katedrze wrocławskiej oraz kościół parafialny w Lwówku Śląskim. Ostatnim wystąpieniem publicznym Henryka Brodatego był jego udział w wiecu książęcym, który odbył się w Dankowie, w czerwcu 1235 r. Na jego prośbę, Michał, biskup wrocławski i Piotr, biskup płocki, patronowali uroczystości podwójnych zaręczyn córek Anny, Konstancji i Gertrudy z Bolesławem i Kazimierzem, synami Konrada Mazowieckiego.

Kiedy Henryk Brodaty przebywał w Krośnie Odrzańskim, uległ ciężkiej chorobie i zmarł 19 III 1238 r. Stało się to pod nieobecność księżnej Jadwigi, która obawiała się skutków ekskomuniki nałożonej na męża. Umierając pozostawił najstarszemu synowi Henrykowi księstwo śląskie z ziemią lubuską oraz Wielkopolską i Małopolską. Zwłoki księcia zostały przewiezione na miejsce wiecznego spoczynku w Trzebnicy. W uroczystym pogrzebie brała udział księżna Jadwiga, pogodzona z wolą Bożą. Towarzyszyła jej wtedy księżna Anna, która podziwiała opanowanie swojej Teściowej.

HERZOGIN ANNA VON SCHLESSIEN (1204-1265) – ALS DIE FRAU,
MUTTER, SCHWIEGERTOCHTER UND REGENTIN

Z u s a m m e n f a s s u n g

Die Prinzessin Anna von Schlesien wurde in Prag geboren und am 23 VI 1265 in Wrocław gestorben. Seit 1216 war sie die Frau von Henryk II. des Frommen. Nachdem ihr Gatte im 1241 verstorben war, übte sie die Macht anstatt der minderjährigen Söhne aus. Ihre Schwiegermutter war Jadwiga, später Heilige, die große Anerkennung und Ansehen bei Anna fand. Auf Anna's Initiative wurden viele Klöster und Stiftungen ins Leben in Schlesien gerufen.

Tłum. Ks. Janusz Misiewicz

Bibliografia:

- BOCHNAK W., *Księżna Anna i Piastowska Fundacja w Krzeszowie*. Legnica 2002.
BORKOWSKA U., *Anna* (hasło). W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 1. Lublin 1985 kol. 626.

CZAPLIŃSKI M. [i in.], *Historia Śląska*. Wrocław 2002.

MANDZIUK J., *Historia Kościoła Katolickiego na Śląsku. Tablice chronologiczne*. Warszawa 2000.

Polski słownik biograficzny. T. 1. Kraków 1935 s. 117-119.

SILNICKI T., *Dzieje ustroju Kościoła Katolickiego na Śląsku do końca XIV w.* Warszawa 1953.

ZIENTARA B., *Henryk Brodaty i jego czasy*. Warszawa 1997.